
Orzecznictwo Wyższej Komisji Dyscyplinarnej

Palestra 10/11(107), 75-76

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wy rewizyjnej. Jeżeli obrońca z urzędu nie zamierza wziąć udziału w postępowaniu rewizyjnym, to z kolei sam ma obowiązek zawiadomić o tym sąd rewizyjny, i to w takim czasie, który by umożliwił sądowi rewizyjnemu wyznaczenie jeszcze przed rozprawą innego obrońcy. Obowiązek ten wynika z § 12 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu i może być

wykonany przez zamieszczenie stosownej wzmianki w skardze rewizyjnej w sądzie I instancji. W sprawie niniejszej obwiniony adw. AB nie zawiadomił jednak sądu rewizyjnego o tym, że na rozprawę rewizyjną się nie stawi, mimo iż został o terminie tej rozprawy, jako obrońca z urzędu, zawiadomiony, wskutek czego doszło do odroczenia rozprawy.

ORZECZNICTWO WYŻSZEJ KOMISJI DISCYPLINARNEJ

ORZECZENIE

z dnia 11 czerwca 1966 roku

(WKD 71/66)

Zorganizowanie przez adwokata 3 „naganiaczy” oraz odpłatne korzystanie z ich usług przy werbowaniu klientów jest sprzeczne z publiczną funkcją adwokatury, polegającą na współdziałaniu z sądami i innymi organami państwowymi w zakresie ochrony porządku prawnego oraz na udzielaniu pomocy prawnej zgodnie z prawem i interesem mas pracujących. Brak ze strony adwokata rękojmi wykonywania przezeń swego zawodu zgodnie z zadaniami adwokatury zasługuje na najsurowszą represję dyscyplinarną, jaką jest kara wydalenia z adwokatury.

Z uzasadnienia:

Akt oskarżenia zarzucał obwinionemu adw. AB:

- I — korzystanie z płatnych usług 3 „naganiaczy” przy prowadzeniu spraw mieszkaniowych,

II — przyjęcie w 8 wypadkach od różnych osób i w odmiennych sprawach niewspółmiernie wysokiego, niedozwolonego wynagrodzenia,

III — podjęcie się zajęcia kolidującego z zadaniami adwokatury, a polegającego na wyszukaniu i spowodowaniu przydzielenia obywatelowi CD lokalu sklepowego oraz przyjęcie za to od EF kwoty 34 000 złotych.

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna Izby Adwokackiej w X orzeczeniu z dn. 6.X.1965 r. uznała adw. AB za winnego wymienionych niżej czynów i wymierzyła mu za nie następujące kary:

- ad I — karę pozbawienia prawa wykonywania zawodu przez okres 5 lat,
ad II — 3, 4, 5, 6 i 8 — karę po 1 roku zawieszenia w czynnościach zawodowych oraz

ad III — karę zawieszenia w czynnościach zawodowych na okres lat dwóch,

a jako karę łączną —

karę pozbawienia prawa wykonywania zawodu przez okres 5 lat.

Od tego orzeczenia złożyli odwołania:

1. Rzecznik Dyscyplinarny i Prokurator Wojewódzki — tylko od wymiaru kary w części dotyczącej zarzutu I, wnosząc o wydalenie obwinionego z adwokatury wobec wyrządzenia przezeń dużej szkody dobremu imieniu adwokatury i interesowi społecznemu;

2. obwiniony, który wnosił bądź o złagodzenie kary, bądź też o przekazanie sprawy Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej do ponownego rozpoznania.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna, uznając odwołania Rzecznika i Prokuratora za słuszne, orzeczeniem z dnia 11.VI.1966 r. zmieniła orzeczenie Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w części dotyczącej zarzutu I i wymierzyła obwinionemu karę dyscyplinarną wydalenia z adwokatury.

W uzasadnieniu tego orzeczenia

WKD podała — między innymi — co następuje:

Wobec bezspornych dowodów winy adw. AB — rozstrzygnięcia wymaga tylko zagadnienie wymiaru kary. Postępowanie obwinionego polegające na tym, że — w ramach prowadzonej indywidualnej kancelarii adwokackiej — podejmował się załatwiania spraw o charakterze administracyjno-mieszkaniowo-kwaterunkowym, werbując klientów przy pomocy płatnych pośredników-naganiaczy, którym obiecywał 5% od otrzymanych za ich pośrednictwem wpływów pieniężnych, zasługuje na najsurowszą represję dyscyplinarną, jaką jest kara wydalenia z adwokatury. Zorganizowanie bowiem przez adwokata 3 „naganiaczy” oraz odpłatne korzystanie z ich usług przy werbowaniu klientów jest sprzeczne z publiczną funkcją adwokatury, polegającą na współdziałaniu z sądami i innymi organami państwowymi w zakresie ochrony porządku prawnego oraz udzielaniu pomocy prawnej zgodnie z prawem i interesem mas pracujących. Brak ze strony adwokata rekojmi wykonywania przezeń swego zawodu zgodnie z zadaniami adwokatury przemawia za karą wydalenia z adwokatury.

PRASA O ADWOKATURZE

Jest zasługą wytrawnego publicysty wytropienie jakiegoś ważnego społecznie zjawiska, które niewątpliwie interesuje szeroką opinię publiczną, ale jakoś nie dostrzeżone uchodzi uwagi ogólnej, pozostaje w ukryciu. Taką refleksję budzi ogłoszony na łamach „Kuriera Polskiego” (nr 241 z dn. 12 października br.) artykuł Radosława Ostrowicza pt. *Czekanie na adwokata*.

Autor poruszył kapitalny problem pojawiających się coraz częściej trudności w obsłudze prawnej ludności, szczególnie mieszkańców miast prowincjonalnych, z powodu braku dostatecznej liczby adwokatów.